

Sygn. akt II K 944/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 lutego 2019 r.

Sąd Rejonowy w Belchatowie, II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący Sędzia SR P. Nowak

Protokolant st. sekr. sąd. J. Żak

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 25 lutego 2019 roku

sprawy przeciwko **P. B. (1) (B.)**, urodzonemu (...) w R., synowi R. i M. z domu M.,

oskarżonemu o to, że:

w dniu 27 września 2018 roku na ulicy (...) w K., woj. (...), jechał jako kierujący samochodem osobowym marki B. nr rej. (...), nie stosując się do orzeczonego wyrokiem Sądu Rejonowego w Belchatowie, sygnatura akt (...), zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych z wyłączeniem kategorii (...) na okres trzech lat,

tj. o czyn wyczerpujący dyspozycję art. 244 kk,

1. uznaje oskarżonego **P. B. (1)** za winnego popełnienia zarzucanego czynu wyczerpującego dyspozycję art. 244 kk i za tak przypisany czyn na podstawie art. 244 kk w zw. z art. 37a kk wymierza mu karę grzywny w ilości 100 (sto) stawek dziennych, ustalając wysokość każdej stawki na kwotę 10 (dziesięciu) złotych;
2. na podstawie art. 42 § 1a pkt 2 kk orzeka wobec oskarżonego środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 1 (jednego) roku;
3. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 100 (sto) złotych opłaty oraz kwotę 70 (siedemdziesiąt) złotych tytułem wydatków.

Sygn. akt II K 944/18

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Belchatowie z dnia 16 stycznia 2018 roku w sprawie sygn. akt (...) P. B. (1) za czyn z art. 178a § 1 kk skazany został na karę 80 stawek dziennych grzywny w rozmiarze 10 złotych każda. Jednocześnie na podstawie art. 42 § 2 kk Sąd orzekł wobec niego środek karny zakazy prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w strefie ruchu lądowego na okres trzech lat, z wyłączeniem pojazdów, dla których prowadzenia wymagana jest kategoria (...). Na poczet orzeczonego środka karnego zaliczono okres zatrzymania prawa jazdy od dnia 24 listopada 2017 roku.

dowód: wyrok k. 6, dane o karalności k. 3 – 5.

W nocy z 26 na 27 września 2017 roku dwoje młodszych dzieci oskarżonego zachorowało i dostało wysokiej gorączki. Pomimo starań rodzicom nie udało się jej zbić. W godzinach rannych żona oskarżonego poprosiła go, aby pojechał do apteki w K. po leki przeciwgorączkowe.

dowód: zeznania świadka K. B. k. 82, wyjaśnienia oskarżonego P. B. (1) k. 79 - 80.

W tym czasie na terenie gminy K. służbę pełnił patrol Wydziału (...) (...) w B. w składzie st. sierż. M. M. (2) i asp. P. B. (2). Na ulicy (...) w K. funkcjonariusze zatrzymali do kontroli samochód marki B. nr rej. (...) z uwagi na przekroczenie prędkości w obszarze zabudowanym. Kierującym pojazdem okazał się oskarżony P. B. (1). Wskazał on interweniującym policjantom, iż jedzie do apteki po leki dla dziecka oraz przyznał, że ma czynny sądowy zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych. Po przeprowadzeniu czynności z oskarżonym na miejsce kontroli przyjechał jego sąsiad, który odprowadził samochód oskarżonego do jego miejsca zamieszkania.

dowód: zeznania świadka K. M. k. 80, zeznania świadka P. B. (2) k. 81, wyjaśnienia oskarżonego P. B. (1) k. 79 – 80, notatka urzędowa k. 1.

Żona oskarżonego K. B. posiada uprawnienia do kierowania pojazdami kategorii B od 10 czerwca 1996 roku.

dowód: pismo Starosty (...) k. 69.

Oskarżony P. B. (1) był karany wyrokiem Sądu Rejonowego w Bełchatowie w sprawie sygn. akt (...) za czyn z art. 178a § 1 kk na karę samoistnej grzywny.

dowód: wyrok k. 6, dane o karalności k. 3 – 5.

Oskarżony zatrudniony jest w (...) w R. jako (...) na czas nieokreślony, uzyskując wynagrodzenie 2500 złotych brutto. Jego żona przebywa (...). Wspólnie wychowują trójkę dzieci.

dowód: opinia k. 43, wniosek o urlop wychowawczy k. 46, kserokopie aktów urodzenia k. 40 – 42.

Na etapie postępowania przygotowawczego oskarżony przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Wyjaśnił, że w 2017 roku został skazany za prowadzenie pojazdu w stanie nietrzeźwości. Sąd pozostawił mu prawo jazdy kategorii (...), gdyż oskarżony pracuje jako (...) (...) i jest jedynym żywicielem rodziny. W nocy z 26 na 27 września 2018 roku dwoje najmłodszych dzieci gorączkowało przez całą noc. Ponieważ skończyły się leki przeciwgorączkowe oskarżony zmuszony był udać się do apteki w K.. Apteka ta jest czynna od godziny 8.00. Oskarżony zdawał sobie sprawę, że ma zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych, ale nie pomyślał, aby poprosić kogoś znajomego o przysługę zakupu leków. Wsiadł do samochodu i udał się do K.. Po drodze został zatrzymany przez patrol policji. Od razu przyznał się funkcjonariuszom, że nie ma uprawnień do kierowania pojazdami, gdyż zostały mu zatrzymane. Przekroczył prędkość, gdyż chciał jak najszybciej załatwić sprawę leków. Wie, że źle zrobił i żałuje swojego postępowania. Obawia się utraty wszystkich kategorii prawa jazdy, gdyż wówczas straci pracę. Tego dnia jego żona była z dwójką najmłodszych dzieci i ośrodkiem zdrowia w K..

Na etapie postępowania sądowego oskarżony również przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Wyjaśnił, że w nocy poprzedzającej zdarzenie jego najmłodsze dziecko silnie gorączkowało. Podejmowane przez niego i żonę próby zbitcia gorączki nie przyniosły rezultatu. Żona oskarżonego uzyskała telefoniczną informację z pogotowia ratunkowego, że pozytywne rezultaty może przynieść zmiana leku przeciwgorączkowego. Oskarżony nie miał kogo poprosić o zakup leku, więc wsiadł do samochodu i udał się do apteki w K.. Miał świadomość, że obowiązuje go zakaz prowadzenia pojazdu, ale chodziło o życie i zdrowie dziecka. Gdy jechał do K. został zatrzymany przez Policję z uwagi na przekroczenie prędkości. Nie utrudniał funkcjonariuszom przeprowadzenia kontroli. Informował ich o przyczynach swojej jazdy, ale to policjantów nie interesowało.

dowód: wyjaśnienia oskarżonego P. B. (1) k. 9 – 10, 79 - 80

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Zebrany w sprawie materiał dowodowy w sposób nie budzący wątpliwości pozwala przyjąć, iż oskarżony popełnił zarzucane mu przestępstwo, zwłaszcza że w toku postępowania P. B. (1) nie kwestionował swojego sprawstwa. W

zasadzie wszystkie okoliczności sprawy są oczywiste i niekwestionowane, a całość zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego koresponduje wzajemnie między sobą i uzupełnia się w szczegółach. Z tychże powodów Sąd uznał depozycje wszystkich przesłuchanych w toku postępowania osób, w tym także wyjaśnienia P. B. (1) za wiarygodne.

Wyjaśnienia oskarżonego w zakresie tego, że kierował samochodem osobowym mimo obowiązującego go zakazu Sąd uznał za wiarygodne, albowiem znajdują one potwierdzenie w innych źródłach dowodowych w postaci zeznań świadków K. M. i P. B. (2) (funkcjonariuszy (...) w B. przeprowadzających kontrolę drogową), zeznań żony oskarżonego K. B. oraz treści notatki urzędowej Policji /k. 1/.

Nie budzą również wątpliwości wyjaśnienia oskarżonego w zakresie przyczyn, dla których kierował on samochodem w momencie zdarzenia, albowiem te znajdują potwierdzenie w treści zeznań K. B.. Także obaj funkcjonariusze Policji (mimo, że dokładnie nie pamiętali wszystkich okoliczności kontroli, co z uwagi na wielość tego typu interwencji nie może budzić większego zdziwienia) przyznali, że o konieczności wizyty w aptece oskarżony mówił już w momencie kontroli. Z tych powodów Sąd uznał za wiarygodne wyjaśnienia oskarżonego odnośnie przyczyn, dla których siadł za kierownicą samochodu B., zwłaszcza że w przedmiotowym postępowaniu brak jest jakiegokolwiek innego dowodu, który podważałby wiarygodność wyjaśnień oskarżonego w tym zakresie.

Mając na uwadze wskazane powyżej okoliczności Sąd uznał, iż wina P. B. (1) nie budzi żadnych wątpliwości. Przypisany oskarżonemu czyn niewątpliwie miał charakter zawiniony. Oskarżony jest osobą pełnoletnią, w chwili czynu nie miał w żaden sposób ograniczonej zdolności rozumienia znaczenia swojego czynu i pokierowania swoim postępowaniem.

Zachowanie oskarżonego P. B. (1) polegające na tym, że w dniu 27 września 2018 roku na ulicy (...) w K., woj. (...), jechał jako kierujący samochodem osobowym marki B. nr rej. (...), nie stosując się do orzeczonego wyrokiem Sądu Rejonowego w Bełchatowie, sygnatura akt (...), zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych z wyłączeniem kategorii (...) na okres trzech lat, wyczerpało dyspozycję art. 244 kk.

Oskarżony prowadząc wymieniony samochód nie stosował się także do orzeczonego przez Sąd zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych, gdyż tego rodzaju środek karny został orzeczonej oskarżonemu prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Bełchatowie z dnia 16 stycznia 2018 r. w sprawie sygn. akt (...). Wyrokiem tym orzeczono środek karny zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w strefie ruchu lądowego na okres 3 lat, z wyłączeniem pojazdów, dla kierowania którymi wymagane jest prawo jazdy kategorii (...). Tymczasem w dniu zdarzenia oskarżony kierował samochodem osobowym, dla prowadzenia którego wymagane jest prawo jazdy kategorii (...). Orzeczony środek karny obowiązuje w okresie od 24 listopada 2017 roku do 24 listopada 2020 roku, a tym samym kierując pojazdem B. w dniu 27 września 2018 roku oskarżony nie zastosował się do orzeczonego wobec niego zakazu.

Sąd wymierzając oskarżonemu karę miał na uwadze dyrektywy wymiaru kary określone w art. 53 kk. Jako okoliczności przemawiające na korzyść oskarżonego Sąd potraktował jego przyznanie się do popełnienia zarzucanego czynu oraz pozytywną opinię w miejscu zatrudnienia, a także motywację, którą kierował się P. B. (1) siadając za kierownicą pojazdu (chęć zakupu leków dla gorączkującego dziecka). Na jego niekorzyść uwzględniono uprzednią sądową karalność.

Sąd uznał jednak, iż brak jest podstaw do zastosowania wobec oskarżonego wnioskowanej przez jego obrońcę instytucji działania w stanie wyższej konieczności. Stan wyższej konieczności polega na podjęciu działań zmierzających do uchylecia bezpośredniego niebezpieczeństwa zagrażającego dobru chronionemu prawem przez poświęcenie innego dobra, które również korzysta z takiej ochrony. W stanie wyższej konieczności mamy zatem do czynienia kolizją dóbr. Warunkiem jednakże przyjęcia działania sprawcy w stanie wyższej konieczności jest ustalenie, że **niebezpieczeństwa nie było można inaczej uniknąć**. W realiach przedmiotowej sprawy właśnie ów drugi **warunek nie został spełniony**. Żona oskarżonego **K. B. posiada bowiem uprawnienia do kierowania pojazdami** osobowymi i nic nie stało na przeszkodzie, aby to ona udała się do apteki, a oskarżony w tym czasie zapewnił dzieciom opiekę. Kwestia działania oskarżonego w stanie wyższej konieczności tym samym upada, a mogłaby być rozważana przez Sąd jedynie w sytuacji, gdyby K. B. nie posiadała uprawnień do kierowania pojazdami.

Oczywiście Sąd zauważa powód, dla którego oskarżony siadł za kierownicę pojazdu. Zły stan zdrowia dziecka oskarżonego jednakże w żaden sposób nie usprawiedliwia zachowania P. B. (1). Miał on bowiem możliwość wezwania do dziecka karetki pogotowia, a z takiego rozwiązania nie skorzystał. Nic nie stało na przeszkodzie – co wskazano powyżej – aby do apteki udała się małżonka oskarżonego. Wreszcie oskarżony mógł skorzystać z pomocy kogoś z sąsiadów (i to nawet w sytuacji, gdy jego dom znajduje się w pewnej odległości od innych zabudowań). Wszystkie te okoliczności spowodowałyby, iż P. B. (1) nie naruszyłby ciężącego na nim zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych, a tym samym obowiązujących norm prawa karnego.

Powyższe okoliczności w ocenie Sądu nie pozwalają również na przyjęcie, iż stopień społecznej szkodliwości czynu oskarżonego był znikomy, co także było przedmiotem rozważań Sądu. O ile kwestia ta mogłaby być rozważana w sytuacji, gdyby oskarżony był jedyną osobą w domu, która posiada umiejętność kierowania pojazdami mechanicznymi, to absolutnie brak jest podstaw do przyjmowania, iż zachowanie oskarżonego cechowało się znikomą społeczną szkodliwością w sytuacji, gdy uprawnienia takie posiadała jego małżonka.

Sąd uznał, że nie ma potrzeby orzekania w stosunku do oskarżonego kary pozbawienia wolności nawet z warunkowym zawieszeniem jej wykonania. Sąd zachowanie P. B. (1) poczytał jako jednorazowy wybryk, w pewien sposób uzasadniony z moralnego punktu widzenia i zakłada, iż podobne zachowanie nie zdarzy się w przyszłości. Tym samym nie ma potrzeby sięgania po najsurowszy rodzaj kary przewidziany przez art. 244 KK. Dlatego też Sąd skorzystał z możliwości, jaką daje mu przepis art. 37a KK i orzekł wobec oskarżonego karę łagodniejszego rodzaju, tj. karę grzywny samoistnej.

Zdaniem Sądu kara 100 stawek dziennych grzywny ta jest adekwatna do stopnia winy P. B. (1) oraz stopnia społecznej szkodliwości czynu. Spełni także cele kary w zakresie jej ogólnospołecznego oddziaływania oraz cele represyjne względem osoby oskarżonego.

Określając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 10 złotych Sąd uznał, iż odpowiada ona aktualnej kondycji finansowej i majątkowej oskarżonego i nie powinna stanowić dla niego nadmiernej uciążliwości, zwłaszcza że jest osiąga on regularne dochody z tytułu zatrudnienia.

Stosownie do treści art. 42 § 1a pkt. 2 k.k. Sąd zobligowany był, by orzec w stosunku do oskarżonego P. B. (1) środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych. Wymierzając ów środek karny w rozmiarze jednego roku (a więc najniższym ustawowo przewidzianym wymiarze) Sąd miał na uwadze wagę naruszonej przez oskarżonego zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym oraz okoliczności leżące u podstaw tego, że usiadł on za kierownicą pojazdu. Ów środek karny ma za zadanie ochronę bezpieczeństwa w komunikacji pełniąc funkcję zabezpieczającą. Jego ratio legis polega na tym, by osoby nie przestrzegające zasad bezpieczeństwa wyłączyć z ruchu drogowego, celem zapewnienia tegoż bezpieczeństwa innym użytkownikom ruchu.

Na podstawie art. 627 KPK Sąd zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty postępowania, włącznie z wydatkami poniesionymi w toku postępowania przygotowawczego w kwocie 170 złotych, w tym opłatę w kwocie 100 wymierzoną na podstawie art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych /tekst jednolity Dz. U. z 1983 r., Nr 49, poz. 223 z późn. zm./.